

Andrzej Nogal¹

Postępowanie dyscyplinarne wobec skazanych uregulowane w kodeksie karnym wykonawczym a standardy konstytucyjne rzetelnego procesu

Streszczenie

Autor wyprowadza genezę postępowania dyscyplinarnego wobec skazanych, z przyznanego przez ustawodawcę prawa dla rozmaitych jednostek organizacyjnych do dyscyplinowania swoich członków, w celu zachowania standardów etycznych i porządku. Orzecznictwo sądowe dopuszcza wymierzanie kar przez te jednostki organizacyjne pod warunkiem zachowania konstytucyjnych standardów rzetelnego procesu i kontroli sądów powszechnych nad orzecznictwem dyscyplinarnym. Zdaniem Autora tylko część tych standardów jest respektowana w kodeksie karnym wykonawczym. W artykule jest przedstawiony postulat zmian ustawodawczych, aby postępowanie dyscyplinarne było zgodne ze standardami konstytucyjnymi.

Słowa kluczowe

Kodeks karny wykonawczy, postępowania dyscyplinarne wobec skazanych.

1. Uwagi ogólne

Pozbawienie wolności człowieka i umieszczenie go w zakładzie karnym jest najcięższą dolegliwością stosowaną na podstawie orzeczenia sądowego przez demokratyczne państwo wobec obywateli. Nastąpić może nie tylko podczas wykonania prawomocnego wyroku pozbawiającego wolności, ale także w wyniku zastosowania aresztu tymczasowego (art. 263 k.p.k.), albo kary porządkowej (art. 287

¹ Dr Andrzej Nogal, sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ORCID 0000-0003-0316-4310.

k.p.k.). Ani jednak kodeks karny, ani kodeks postępowania karnego nie definiują na czym szczegółowo ma polegać pozbawienie wolności orzeczone na mocy wymienionych przepisów, pozostawiając to kodeksowi karnemu wykonawczemu i wydanym na jego podstawie przepisom wykonawczym. W razie zawinionego naruszenia nakazów lub zakazów wynikających z ustawy, regulaminu lub innych przepisów wydanych na jej podstawie, w tym za wykroczenia popełnione podczas pobytu w zakładzie karnym, albo ustalonego w zakładzie karnym lub miejscu pracy porządku, skazany ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną w trybie przewidzianym w art. 142–149 k.k.w.

Ustawa ta została uchwalona jeszcze przed wejściem w życie obecnej Konstytucji RP, stąd w pełni uzasadnione jest zbadanie zgodności norm regulujących postępowanie dyscyplinarne ze standardami konstytucyjnymi. W pracy niniejszej natomiast nie będzie omawiane szczegółowo, ani przebieg samego postępowania dyscyplinarnego, ani też tryb zaskarżenia decyzji do sądu penitencjarnego, albowiem materia ta została już szczegółowo omówiona w literaturze przedmiotu².

2. Geneza odpowiedzialności dyscyplinarnej

Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim jest niezwykle powszechna, gdyż występuje na gruncie ponad 50 ustaw³, obejmujących tak rozbieżne kategorie podmiotów, jak np. odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów i skazanych. Nic więc dziwnego, że pomimo pewnych podobieństw konstrukcyjnych, odpowiedzialność dyscyplinarna wykazuje także istotne różnice. Wiązać je można z genezą odpowiedzialności dyscyplinarnej, która pomimo wspólnej nazwy ma rozbieżne korzenie. Początków odpowiedzialności dyscyplinarnej, odrębnej od karnej czy cywilnej, dopatrywać się można prawie rzymskim, które posługiwało się koncepcją *disciplina militaris* jako zbiorem reguł dotyczących postępowania i karania żołnierzy armii rzymskiej

² Przykładowo, omawia przebieg postępowania dyscyplinarnego i zaskarżenia decyzji B. Żórawska (w:) J. Hołda, Z. Hołda, B. Żórawska, Prawo karne wykonawcze, Warszawa 2012, s. 175 i nast., czy też praca E. M. Guzik-Makaruk, Kilka uwag o odpowiedzialności dyscyplinarnej skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, w: X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego. Praca zbiorowa pod red. S. Lelentala i G. Szczygieł, Białystok 2009 i Sz. Tarapata, Podstawy zaskarżenia skargi z art. 7 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego na decyzje organów wykonujących orzeczenia (zagadnienia wybrane), Cz.PKiNP 2020, nr 3, s. 27–42.

³ Za: R. Giętkowski, Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim, Gdańsk 2013, s. 13.

w celu wymuszenia na nich karności i posłuchu⁴. Żołnierzy karano cielesnie i nawet śmiercią, a zasadniczym celem postępowania była prewencja ogólna. Sądził dowódca albo osoba przez niego oddelegowana. Z tej przyczyny też gwarancje procesowe obwinionych były mocno zredukowane w porównaniu ze standardowym postępowaniem karnym. W podobny sposób Rzymianie zarządzali więźniami, czy nawet ludami podbitymi. Nie była to jednak swoista rzymska innowacja kulturowa, gdyż Rzymianie przenieśli po prostu na grunt publicznoprawny, wypracowany na gruncie zarządzania rodziną i majątkiem rzymskim model, w którym *pater familias* miał dowolność w karaniu domowników i niewolników, a jedynym społecznym ograniczeniem był wymóg powołania do sądenia cięższych przypadków konsylium (*iudicium domesticum*), złożonego z domowników lub przyjaciół⁵. W kulturze rzymskiej istotną rolę społeczną odgrywały także stowarzyszenia zawodowe rzemieślników i robotników (*collegia*), oraz stowarzyszenia religijne, oparte na swobodzie zrzeszania się, które wobec swoich członków posługiwały się systemem sankcji honorowych, a najcięższą karą było wydalenie ze stowarzyszenia⁶.

Powyższe dwa modele dyscyplinarne przeniesione zostały także na grunt nowożytnej Europy oraz Polski. Punktem wspólnym dla nich była koncepcja autonomii wewnętrznej danej jednostki społecznej, wraz z prawem do dyscyplinowania członków tej jednostki. Chodziło tu o tak różne struktury jak: armia, zakłady karne, korporacje zawodowe, rodzina (do niej zaliczano i służbę), zakłady pracy. Korporacje zawodowe (rzemieślnicy, wolne zawody, urzędnicy, oficerowie) posługiwały się i posługują systemem wzorowanym na ogólnym postępowaniu karnym i stosującym wobec członków sankcje honorowe. W stosun-

⁴ Obszernie genezę dyscypliny wojskowej omawia K. Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku, Białystok 2012, s. 27 i nast., wskazując, iż prawo wojskowe jest niezwykle ważnym środkiem wymuszającym posłuszeństwo, regulującym wewnętrzny porządek, kształtującym właściwe cechy charakteru, w końcu zapewniającym przestrzeganie podstawowych reguł zachowania wobec ludności cywilnej.

⁵ Szerzej: W. Litewski, Rzymski proces karny, Kraków 2003, s. 11 i nast.

⁶ Jak wskazuje B. Sitek: „Wewnętrzne stosunki stowarzyszenia były regulowane przez statut – *lex collegii*, spisany i uchwalony przez członków stowarzyszenia. Już z ustawy grudnia Tablic wiemy, że stowarzyszenia kierowały się głównie prawem wewnętrznym, spisany w statutach. Zasadniczo treść statutów była dowolna. Jednak przepisy statutu musiały być zgodne z obowiązującym prawem i przyjętymi zwyczajami. Winny znaleźć się w nim postanowienia dotyczące: nabycia i utraty członkostwa, praw i obowiązków członków, majątku stowarzyszenia, winien być określony cel, a także składki”, B. Sitek, *Tres facere existimat „collegium”*, *Studia Prawnoustrojowe* 2002, nr 1, s. 23–34.

kach rodzinnych i pracowniczych zanikła koncepcja dyscyplinowania domowników poprzez tzw. karcenie fizyczne dzieci, służby i pracowników, na rzecz środków wychowawczych i kar honorowych, z możliwością odwołania się do sądów powszechnych⁷. Jednakże wobec prostych żołnierzy czy więźniów często stosowano kary fizyczne a ich gwarancje procesowe były zredukowane. Postępująca humanizacja wymusiła i tu zmiany, ale nawet obowiązujący kodeks karny wykonawczy przewiduje nadal stosowanie kar wobec osadzonych mających charakter dolegliwości osobistych, jak czasowy zakaz otrzymywania czy zakupu dodatkowej żywności, ograniczenia w widzeniach albo mieszczanie w celi izolacyjnej⁸.

3. Odpowiedzialność dyscyplinarna a odpowiedzialność porządkowa

Jak wynika powyższego omówienia, odpowiedzialność dyscyplinarna ma na celu albo zapewnienie wysokich standardów etycznych danej grupie zawodowej albo zapewnienie porządku w pewnej społeczności. Tę ostatnio najłatwiej omówić na interesującym podobieństwie pomiędzy przepisami regulującymi odpowiedzialność dyscyplinarną osadzonych wg k.k.w. i odpowiedzialnością porządkową pracowników wg kodeksu pracy. *Prima facie* zauważyć można, że obie ustawy poświęcają tym zagadnieniom względnie niewiele miejsca: w k.k.w. to są art. 142–149 ustawy a w kodeksie pracy art. 108–112 ustawy, czyli znacznie mniej miejsca niż w innych ustawach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej. Dalej, obie ustawy przewidują odpowiedzialność za naruszenie aktów prawa o charakterze czysto wewnętrznym lub wręcz za niewykonanie poleceń

⁷ Przykładowo art. 108 kodeksu pracy daje możliwość nakładania kar na pracowników, ale ci uzyskali możliwość odwołania się do sądu pracy, który ocenia zgodność z prawem postępowania pracodawcy.

⁸ Wyraźny postęp w kierunku humanizacji kar dyscyplinarnych widać tu w porównaniu z dawniejszymi regulacjami. Przykładowo, jeszcze kodeks karny wykonawczy z 1969 r. znał karę dyscyplinarną twardego łoża w celi izolacyjnej na okres 14 dni (art. 55 § 3 pkt 3 k.k.w. z 1969 r.). Z kolei we wcześniejszej ustawie o organizacji więziennictwa z dnia 26 lipca 1939 r., figurowała kara dyscyplinarna postu o chlebie i wodzie oraz kara zamknięcia w ciemnej celi (art. 54 tejże ustawy). W starszej literaturze podkreślano znaczenie kar dyscyplinarnych w prewencji ogólnej. Jak pisał jeden z badaczy „W nauce prawa penitencjarnego zwrócono również uwagę na ogólnoprewencyjne oddziaływanie kar dyscyplinarnych, w tym sensie, że zastosowanie kar dyscyplinarnych wobec jednego skazanego wpływać może na ukształtowanie postawy innych skazanych”. S. L e n t a l, *Zarys prawa karnego wykonawczego*, Gdańsk 1973, s. 94.

przełożonego. Osadzony ponosi odpowiedzialność za zawinione naruszenie nakazów lub zakazów wynikających z ustawy, regulaminu lub innych przepisów wydanych na jej podstawie albo ustalonego w zakładzie karnym lub miejscu pracy porządku. Z kolei pracownik ponosi odpowiedzialność za nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych, a także przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy. Jak widać osadzony, który pracuje, podlega jednocześnie odpowiedzialności dyscyplinarnej i porządkowej za nieprzestrzeganie ustalonego w miejscu pracy porządku – określanego przecież nie tylko regulaminem pracy, ale i przyjętą praktyką zakładu pracy. Dalej, obie ustawy mało uwagi poświęcają trybowi wymierzania kar, prawom osoby sądzonej i powierzają wymierzanie kar osobie kierującej jednostką organizacyjną. W obu też przypadkach od nałożonej kary przysługuje możliwość zaskarżenia do sądu powszechnego.

W mojej ocenie obie ustawy posługują się zbliżonymi instrumentami z uwagi na zbliżone potrzeby, wynikające z konieczności zarządzania jednostkami organizacyjnymi w których z jednej strony istnieją rozbudowane regulacje wewnętrzne, nakładające na osoby nim podporządkowane wiele nakazów i zakazów, a z drugiej strony istnieje hierarchia i obowiązek natychmiastowego podporządkowania się poleceniom przełożonego. W takich warunkach nie są przydatne instrumenty prawa powszechnego i konieczne było wypracowanie prawa porządkowego, które różni się oczywiście w poszczególnych odmianach, gdy występuje jako instytucja prawa prywatnego od odpowiedzialności porządkowej, jako instytucji prawa publicznego – czyli właśnie odpowiedzialności dyscyplinarnej osadzonych.

4. Administracyjny czy karny charakter postępowania dyscyplinarnego

Wymaga to na wstępie ustalenia, czy postępowanie dyscyplinarne toczące się wg przepisów k.k.w. ma charakter postępowania administracyjnego czy karnego. Nie jest to sprawa jednoznaczna wbrew tradycyjnemu ujęciu, traktującemu postępowania dyscyplinarne jako postępowanie karne *sensu largo*⁹. Niewątpliwa jest tu represyjność, ce-

⁹ E. M. Guzik-Makaruk, Kilka uwag o odpowiedzialności dyscyplinarnej skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, (w:) X lat obowiązywania Kodeksu karnego

chująca zresztą ogół postępowań dyscyplinarnych¹⁰. Za ujęciem postępowania dyscyplinarnego jako *quasi*-postępowania karnego przemawia także umiejscowienie tego postępowania w ustawie karnej, przewidziana w niej ścieżka odwoławcza do sądu karnego, kontrola przez sąd penitencjarny.

Są jednak także ważne argumenty, przemawiające za stanowiskiem, że postępowanie to ma charakter administracyjny. Wskazuje już na to terminologia, gdyż w myśl art. 144 k.k.w. kary dyscyplinarne wymierza dyrektor albo osoba przez niego upoważniona w drodze decyzji. Decyzja zaś jest jednym z podstawowych instrumentów działania administracji publicznej, służącym do nawiązania stosunku administracyjnoprawnego¹¹. Podkreślenia wymaga także okoliczność, że zakłady karne są, w sensie organizacyjnym, uważane w teorii prawa administracyjnego za tzw. zakłady administracyjne. Pojęciu zakładów administracyjnych poświęcono w literaturze przedmiotu wiele miejsca¹². Ogólnie rzecz biorąc, pod pojęciem zakładu administracyjnego rozumie się w literaturze przedmiotu utworzoną na podstawie przepisu ustawy państwową jednostkę organizacyjną powoływaną w celu wykonywania określonych zadań faktycznych tzw. administracji świadczącej, z zakresu administracji publicznej, i przyznanie tej jednostce tzw. władztwa zakładowego nad podmiotami zewnętrznymi, którzy korzystają z usług tejże jednostki. Chodzi tu o takie jednostki jak biblioteki, szkoły, szpitale, ale i izby wytrzeźwień czy zakłady karne¹³. Okoliczność dobrowolnego lub przymu-

wykonawczego. Praca zbiorowa pod red. S. Leleñtala i G. B. Szczygieł, Białystok 2009, s. 183 i nast., oraz powołana tam literatura.

¹⁰ Por. reprezentacyjna wypowiedź D. Sylwestrzak „W doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że postępowanie dyscyplinarne zaliczane jest do postępowań o charakterze represyjnym, m.in. ze względu na wymierzane sankcje dyscyplinarne oraz karanie, stąd też istotną rolę odgrywa konieczność stworzenia stronom stosownych gwarancji procesowych zapewniających prawo do obrony w tych postępowaniach. postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem o charakterze publicznoprawnym oraz cechuje je represyjność”, D. Sylwestrzak, Ochrona praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych, Legalis 2022, rozdz. 2.1.

¹¹ Szczegółowo prawne formy działania administracji oraz sposoby nawiązania stosunku administracyjnoprawnego omawia m.in. J. Zimmerman, Prawo administracyjne, Warszawa 2022, s. 347 i nast.

¹² Por. E. Ochendowski, Zakład administracyjny jako podmiot administracji państwowej, Poznań 1969, s. 58, J. Zimmerman, Prawo administracyjne, Warszawa 2022, s. 194 i nast., R. Kędziora, Ogólne postępowanie administracyjne, Warszawa 2008, s. 30 i nast.

¹³ J. Zimmerman, *op. cit.* s. 198 zalicza zakłady karne do zakładów administracyjnych, podobnie jak M. Masternak, Administracyjnoprawny status zakładu karnego, Studia

sowego pobytu danej osoby w danej jednostce organizacyjnej, nie wpływa co do istoty na zmianę charakteru prawnego tej jednostki, jako zakładu administracyjnego. W każdym przypadku istnieje obowiązek użytkownika przestrzegania prawa wewnętrznego tegoż zakładu, a w przypadku nierespektowania jego, użytkownik naraża się na odpowiedzialność prawną poprzez wydanie wobec niego decyzji, która umniejszy jego prawa. W takim wypadku użytkownikowi przysługuje skarga do sądu administracyjnego. Pamiętać należy, że w myśl art. 184 Konstytucji RP Naczelny Sąd Administracyjny oraz inne sądy administracyjne sprawują, w zakresie określonym w ustawie, kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego i aktów normatywnych terytorialnych organów administracji rządowej.

Zdaniem M. Masternaka o przynależności zakładów karnych do kategorii zakładów administracyjnych przesądza, iż są jednostkami organizacyjnymi niebędącymi organami państwowymi ani samorządowymi, dysponując odpowiednim zasobem środków osobowych i rzeczowych, zostały powołane do wykonywania zadań publicznych z zakresu resocjalizacji, bezpieczeństwa publicznego i są uprawnione do korzystania z władztwa zakładowego¹⁴. Autor ten podkreśla, że władztwo zakładowe zakładu karnego obejmuje nie tylko jego personel oraz osadzonych, ale inne osoby, np. obrońców lub odwiedzających, którzy także muszą przestrzegać wewnętrznych regulacji zakładu karnego.

Powyższa argumentacja przemawiałaby więc za tym, aby postępowanie dyscyplinarne uznać za szczególne postępowanie administracyjne. Niemniej jednak orzecznictwo sądów administracyjnych zajęło odmienne stanowisko. Wskazano, że w myśl art. 1 § 1 i 2 k.k.w. kodeks ten reguluje problematykę wykonywania orzeczeń w postępowaniu karnym, w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe i w postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz wykonywania kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności. W sprawach nieuregulowanych w tym kodeksie stosuje się natomiast kodeks postępowania karnego. Regulacje dotyczące rozpoznawania wniosków skazanych przez dyrektora zakładu karnego należą jednoznacznie do problematyki z zakresu przepisów karnych wykonawczych, które nie są objęte kognicją sądów administracyjnych i z tego powodu skargi na nie podlegają będą od-

Prawnoustrojowe 2020, nr 56, Wydawnictwo Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, s. 237 i tak wskazana bogata literatura przedmiotu.

¹⁴ M. Masternak, *op. cit.*, s. 238 i nast.

rzuceniu. Decyzję o wymierzeniu kary dyscyplinarnej – zgodnie z art. 7 i art. 34 k.k.w. w zw. z art. 144 § 5 k.k.w. – skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego. Stosownie zaś do treści art. 58 § 1 pkt 1 ppsa, sąd odrzuca skargę, jeżeli sprawa nie należy do właściwości sądu administracyjnego¹⁵.

Powyższą argumentację sądów administracyjnych uznać należy za niesatysfakcjonującą, gdyż pomija wskazane wyżej kwestie, przemawiające jednak za dopuszczalnością drogi administracyjnosądowej. Niemniej jednak sprawa ma znaczenie dużo głębsze, gdyż kwestia umiejscowienia szeroko rozumianej odpowiedzialności dyscyplinarnej w systemie odpowiedzialności prawnej w Polsce, budzi od dawna duże zainteresowanie zarówno przedstawicieli teorii prawa jak i orzecznictwa, zarówno Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego¹⁶. Zwrócić uwagę należy na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który przyjął, że gwarancje odnoszące się do prawa i postępowania karnego znajdują odpowiednie zastosowanie do innych regulacji o charakterze represyjnym w systemie polskiego prawa, w tym do odpowiedzialności dyscyplinarnej¹⁷. Podzielić także można pogląd Sądu Najwyższego, że co prawda kodeks karny nie pełni w systemie prawa karnego roli nadrzędnej wobec innych ustaw, ale wobec konstytucyjnego standardu ochrony praw osób dotkniętych sankcją represyjną nie ma przeszkód, aby na zasadzie analogii sięgać po rozwiązania kodeksu karnego na rzecz poszanowania praw obywatelskich¹⁸.

¹⁵ II SAB/Po 59/13 – Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 11 lipca 2013 r., LEX nr 1345596, lutego SA/Bd 587/21 – Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 31 sierpnia 2021 r., LEX nr 3226226.

¹⁶ Problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej jest szeroko omawiana w literaturze prawniczej, zarówno, gdy chodzi o poszczególne postępowania, jak i powstały prace dociekają ogólnej istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wymienić tu można pracę Z. Leońskiego, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polskim Ludowej*, Poznań 1959 czy też R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013.

¹⁷ Wymienić tu można przykładowo orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r., sygn. K. 11/94, OTK 1995, cz. I, poz. 12; z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117; z dnia 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK 1999, nr 7, poz. 158; z dnia 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz. 165; z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. K 31/08, OTK-A 2009. Zagadnienie to omawia szczegółowo R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 115 i nast.

¹⁸ Postanowienie składu 7 sędziów z dnia 28 września 2006 r. I KZP 20/06 Orzeczenie zamieszczone jest na stronie internetowej Sądu Najwyższego pod adresem:

W mojej ocenie jest to argument rozstrzygający, gdyż nie ulega wątpliwości, że lepiej są chronione prawa obwinionego na gruncie konstytucyjnych i ustawowych zasad postępowania karnego, niż na gruncie postępowania administracyjnego. Wspomnieć tu także należy, że skazany na gruncie kodeksu karnego wykonawczego ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną także za wykroczenia, co jest kolejnym argumentem za stosowaniem wyższych standardów niż administracyjne.

5. Konstytucyjne standardy postępowania karnego

Nauka prawa poświęciła wiele miejsca kwestii ustalenia konstytucyjnych standardów postępowania karnego¹⁹. Z najnowszych prac na szczególną uwagę zasługuje artykuł P. Kardasa, który usystematyzował dotychczasowe prace i orzecznictwo sądowe²⁰. Zdaniem tego Autora centralną pozycję zajmuje w porządku konstytucyjnym art. 42 ust. 1 Konstytucji, gdzie zawarte są zasady: oparcia odpowiedzialności karnej na czynie człowieka, *nullum crimen* oraz *nulla poena sine lege*, *nulla poena sine culpa*, odnoszone do autonomicznie rozumianych na gruncie Konstytucji pojęć odpowiedzialność karna oraz terminu kara. Z art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji wynika prawo do obrony i domniemanie niewinności. Z kolei art. 45 ust. 1 ustanawia zasadę prawa do sądu oraz rzetelnego procesu. Autor podkreśla, iż Konstytucja gwarantuje wyłączną kompetencję sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Ważne są także art. 175 ust. 1 ustanawiający zasadę wykonywania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych przez sądy, art. 176 ust. 1 określający zasadę co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Podsumowując swe rozważania P. Kardas

<http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/I%20KZP%2020-06.pdf> (dostęp 16 lipca 2023 r.

¹⁹ Z ważniejszej literatury wymienić należy: A. Zołł, Konstytucyjne aspekty prawa karnego, (w:) T. Bojarski (red.), System Prawa Karnego, t. 2, Źródła prawa karnego, Warszawa 2011, s. 221 i nast., K. Wojtyczek, Zasada wyłączności ustawy w sferze prawa represyjnego. Uwagi na gruncie Konstytucji RP, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1991, nr 1, s. 22 i nast.; P. Tuleja, W. Wróbel, Konstytucyjne standardy prawa karnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, (w:) Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały, Kraków 1994, s. 255 i n.; P. Cychoś, Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Kraków 2017, s. 11, P. Kardas, Prawo karne w świetle standardów konstytucyjnych, Państwo i Prawo 2022, nr 10, s. 92 i nast.

²⁰ P. Kardas, Prawo karne w świetle standardów konstytucyjnych, Państwo i Prawo 2022, nr 10, s. 92 i nast.

stwierdza, że prawo karne liczne swoje standardy opiera na Konstytucji. Na szczególną uwagę zasługuje spostrzeżenie Autora, że w delegowanie kompetencji do stanowienia norm władzy wykonawczej w drodze delegacji ustawowej, zasada wyłączności ustawy oraz zasada dostatecznej określoności typu czynu zabronionego, powiązane są z konstytucyjnymi regułami stanowienia prawa, służąc do wyznaczania granic represji z uwzględnieniem konstytucyjnych i konwencyjnych standardów odpowiedzialności karnej. P. Kardas opowiada się także za stosowaniem wymienionych reguł we wszelkich postępowaniach, o charakterze represyjnym, pisząc, iż konstytucyjne wymogi mają odniesienie do wszystkich przepisów, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania czy sankcji. O tym, czy z perspektywy konstytucyjnej mamy do czynienia z odpowiedzialnością karną, a w konsekwencji z wymogiem spełnienia przewidzianych w Konstytucji standardów gwarancyjnych, decyduje nie tyle formalny status przepisów określających podstawy odpowiedzialności i zaliczenie ich przez ustawodawcę do określonego działu prawa (np. administracyjnego), ani też to, w jakiej procedurze i jaki organ orzeka o odpowiedzialności, ile represyjny cel i funkcja orzekanych sankcji²¹. Odwołać się tu można także do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który przyjął, że zasadnicze znaczenie ma nie tyle jednoznaczne nazwanie postępowania, z którym mamy do czynienia na gruncie ustawy, ile konstatacja, czy z uwagi na charakter jej norm prawnych, zasadnym jest stosowanie w tej procedurze gwarancji konstytucyjnych regulujących odpowiedzialność karną²².

Stanowisko powyższe mogę w całej rozciągłości przyjąć za własne. Ze swej strony podkreślić pragnę wagę zasady praworządności, ujętej w art. 1 Konstytucji RP. Z zasady tej można wywieść szereg zaleceń kierunkowych dla uczciwego procesu karnego, w tym rozdzielenie osoby oskarżyciela i sędziego, oraz ustalenie, że do odpowiedzialności karnej niezbędna jest określoność w ustawie czynu zabronionego. Z zasady konstytucyjnej demokratycznego państwa prawa wynika zaś obowiązek organów państwa postępowania względem ogółu mieszkańców Polski w sposób budujący ich zaufanie do państwa polskiego²³. Przypomnieć tu także należy stano-

²¹ P. Kardas, *op. cit.*, s.96 nast.,

²² Wyrok TK z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 103

²³ Por. typowy pogląd wyrażany w literaturze: „Przykładem tego rodzaju sytuacji jest klauzula demokratycznego państwa prawnego, z której wywodzone są bardziej szczegółowe zasady, w tym zasada zaufania”. J. Chmielowski, *Zasada zaufania jako zasada konstytucyjna*, (w:) *Zasada budzenia zaufania w ogólnym postępowaniu administracyjnym (online)*, Wolters Kluwer Polska, 2019–09–29 15:06 (dostęp: 8 lutego 2020 r.). Dostępny w Internecie: <https://sip.lex.pl/#/monograph/369444441/16>.

wisko Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 8 lipca 2003 r., dokonując wykładni art. 42 ust. 1 Konstytucji, stwierdził m.in., iż podstawowe znamiona czynu zabronionego muszą zostać określone w ustawie w sposób odpowiadający pewnym minimalnym wymogom precyzji, tak aby adresat normy prawnej mógł zorientować się na podstawie samej tylko ustawy, co do zasadniczej treści ustanowionego zakazu²⁴. W innym z kolei orzeczeniu z dnia 13 czerwca 1994 r. stwierdził, że: „Wymaganie określoności dotyczyć musi zarówno materialnych elementów czynu, jak i elementów kary, tak by czyniło to zadość wymaganiu przewidywalności. Przepisy prawne muszą bowiem stwarzać obywatelowi (podmiotowi odpowiedzialności karnej) możliwość uprzedniego i dokładnego rozeznania, jakie mogą być prawno-karne konsekwencje jego postępowania. Materialne elementy czynu, uznanego za przestępny, muszą więc być zdefiniowane w ustawie (zgodnie z konstytucyjną zasadą wyłączności ustawy) w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny”²⁵.

6. Porównanie modelu dyscyplinarnego w k.k.w. ze wzorcem konstytucyjnym

W pierwszej kolejności ocenić należy, czy zgodne z Konstytucją jest powierzenie organowi niesądowemu prawa do wymierzania kar dyscyplinarnych, co *prima facie* stać może w sprzeczności z art. 45 Konstytucji, który zastrzega wymiar sprawiedliwości dla sądów. Kwestia ta ma wymiar szerszy, gdyż powszechnie jest przyjęty w sprawach dyscyplinarnych model, że jest ono sprawowane przez organy niebędące sądami *sensu stricto*, tj. różnego rodzaju komisje dyscyplinarne, „sądy” dyscyplinarne czy koleżeńskie.

Podkreślenia wymaga orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które podkreśla, że także postępowanie dyscyplinarne wobec osadzonych musi respektować zasady rzetelnego procesu, w szczególności powinien być w nim umożliwiony realny udział obrońcy²⁶.

²⁴ Orzeczenie z dnia 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02 (OTK-A 2003, nr 6, poz. 62).

²⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 czerwca 1994 r., sygn. W 3/94, LEX nr 25119.

²⁶ „1. Na gruncie art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) pojęcie „zarzuty karne” należy interpretować autonomicznie w odniesieniu do porządków prawa krajowego państw–stron Konwencji. Gwarancja rzetelnego procesu, jako jedna z zasad Konwencji nie może zatrzymać się „przed bramą więzienia” (...) gdyż byłoby to sprzeczne z ideą zapewnienia sprawiedliwego sądenia, jakie przysługuje na mocy tego przepisu „każdemu”. W tym kontekście

Problematyka postępowań dyscyplinarnych była wielokrotnie poruszana w judykaturze Trybunału Konstytucyjnego, przy czym na szczególną uwagę zasługuje wyrok z dnia 25 czerwca 2012 r., który zrekapitułował i uzupełnił dotychczasowe rozważania Trybunału²⁷. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, w obowiązującym porządku konstytucyjnym dopuszczalne jest działanie innych niż sądy państwowe organów utworzonych w celu rozstrzygania sporów o prawa, w tym sądów dyscyplinarnych tworzonych w ramach korporacyjnych struktur organizacyjnych²⁸. Trybunał wywodził możliwość zasadność wyodrębnienia procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej i nadania im pozasądowego charakteru znajdując podstawę ze specyfiki poszczególnych grup zawodowych oraz ochronie ich autonomii i samorządności²⁹. Z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) Trybunał wywiódł zaś konieczność respektowania w postępowaniach w sprawie ustalenia odpowiedzialności dyscyplinarnej gwarancji ustanowionych w rozdziale II Konstytucji (Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela), które odnoszą się do wszelkich postępowań represyjnych³⁰. Do gwarancji tych należy prawo jednostki do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jak wskazano w wymienionym orzeczeniu, ustalona jest judykatura trybunalska przyjmująca, iż prawo do sądu przejawia się na trzech płaszczyznach, tj.: po pierwsze, prawie do uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; po drugie, prawie do postępowania, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, oraz prawie do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez

zasada z art. Konwencji działa także w warunkach aresztowania oraz skazania. 2. Pojęcie „sądu” w rozumieniu art. 6 Konwencji nie dotyczy wyłącznie sądu w klasycznym tego słowa rozumieniu, który to jest instytucjonalnie włączony w aparat sądowiczy danego państwa. 3. Trybunał przyjmuje, że w zależności od konkretnych okoliczności, względy bezpieczeństwa i porządku publicznego uzasadniają wyłączenie jawności rozprawy odbywającej się wobec osadzonego na terenie więzienia i takie wyłączenie jawności postępowania nie narusza art. 6 Konwencji (...). 4. Konwencja zapewnia każdemu, w tym osadzonemu prawo do skorzystania z pomocy prawnej, zwłaszcza gdy oskarżony nie chce lub nie może bronić się osobiście. lub brak ich skutecznej realizacji w praktyce, w tym w warunkach osadzenia narusza dyspozycję art. 6 ust. 3 Konwencji”, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 czerwca 1984 r. 7819/77.

²⁷ Wyrok z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. K 9/10, wyd. elektr. Legalis.

²⁸ Wyroki TK z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, OTK ZU 1998, nr 7, poz. 117 oraz z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK ZU 2001, nr 6, poz. 165).

²⁹ Wyrok TK o sygn. K 41/97, a także wyroki z dnia 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07, OTK ZU 2008, nr 2/A, poz. 25 oraz 17 lutego 2009 r., sygn. SK 10/07, OTK ZU.

³⁰ Wyroki TK: o sygn. K 41/97, SK 17/00 oraz z dnia 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU 1999, nr 7, poz. 158.

sąd³¹. Zdaniem Trybunału sądy powinny sprawować nadzór nad orzecznictwem organów *quasi-sądowych*³².

Przenosząc na grunt kodeksu karnego wykonawczego powyższe ustalenia Trybunału Konstytucyjnego przyjąć można, że nie ma konstytucyjnych przeszkód, aby pełnił funkcję organu dyscyplinarnego dyrektor, albo osoba przez niego wyznaczona. Warunkiem jest jednak zachowanie pozostałych standardów postępowania karnego. Do minimalnych standardów zaś zaliczają się określoność katalogu czynów zabronionych, kontradictoryjność, tj. rozdzielenie oskarżyciela od sędziego, zapewnienie obwinionemu pomocy obrońcy, przedstawienie zarzutu dyscyplinarnego na piśmie, pisemne uzasadnienie decyzji o wymiarze kary tak od strony faktycznej jak i prawnej, realna kontrola sądowa i niewykonywanie orzeczenia do czasu jego uprawomocnienia.

Patrząc od tej strony, postępowanie dyscyplinarne w obecnym jego kształcie nie spełnia minimalnych wymogów konstytucyjnych. Skazani ponoszą bowiem odpowiedzialność dyscyplinarną nie tylko za naruszenie przepisów prawa powszechnie obowiązujących, ale i innych, niedoprecyzowanych nakazów i zakazów: „naruszenie nakazów lub zakazów wynikających z ustawy, regulaminu lub innych przepisów wydanych na jej podstawie albo ustalonego w zakładzie karnym lub miejscu pracy porządku” (art. 142 § 1 k.k.w.)³³. Oznacza to osłabienie funkcji gwarancyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym³⁴. W praktyce

³¹ Wyrok TK o sygn. SK 3/07 i wyrok z dnia 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU 2011, nr 6/A, poz. 55.

³² Wyroki TK o sygn.: K 41/97, SK 11/99, sygn. SK 17/00, SK 3/07 oraz wyrok z dnia 10 maja 2004 r., sygn. SK 39/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 40.

³³ Z. Hołda sugeruje, że to był celowy zabieg autorów kodeksu: „W uzasadnieniu k.k.w. czytamy (s. 38 i n.): „Przy regulowaniu (...) problematyki kar dyscyplinarnych szczególną uwagę zwrócono na dwa zagadnienia, tj. katalog kar dyscyplinarnych oraz procedurę zapewniającą praworządność, a zwłaszcza prawo do obrony. Pojawił się też problem skatalogowania w przepisach wszelkich tego typu zachowań, które uznaje się za karalne przekroczenie. Zdecydowana większość członków zespołu nie uznała za możliwe przyjęcie takiego rozwiązania, ponieważ lista ujemnie ocenianych zachowań skazanych byłaby trudna do określenia i wyczerpania”. Z. Hołda, K. Postułski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz LEX 2008, teza 1 do art. 142 k.k.w.

³⁴ Tak S. Leleńtał: „W nawiązaniu do uzasadnienia k.k.w. (por. Nb 1) należy zauważyć, że Kodeks nie zawiera katalogu przekroczeń, co oznacza, że odpowiedzialność za przekroczenie nie jest oparta, tak jak to ma miejsce w prawie karnym i prawie wykroczeń, na zasadzie fundamentalnej dla tych gałęzi prawa, że czyn zabroniony obejmujący swoim zakresem także przekroczenie to taki czyn, który został zakazany przez odpowiedni przepis K.K.W. Przyjęcie, że poza ustawą źródłem nakazów i zakazów określonego zachowania się skazanego w zakładzie lub poza nim są również przepisy pozaustawowe oraz porządkowe, osłabia funkcję gwarancyjną postępowania dyscypli-

oznacza to, że istnieją odmienne cyny zabronione w każdym z zakładów karnych. To co w jednym będzie niedozwolone, w innym będzie dopuszczalne, co jest niezgodne z obowiązującą w Polsce zasadą równości wobec prawa. Co więcej, w myśl art. 31 Konstytucji RP można ograniczać prawa obywatelskie tylko w drodze ustawy, nie wydaje się więc dopuszczalne ograniczanie praw skazanych drogą zarządzeń wewnętrznych. Moim zdaniem nie jest zasadne, co czynią niektórzy autorzy, zrównywanie regulaminów i zarządzeń wewnętrznych zakładów karnych z korporacyjnymi kodeksami etyki zawodowej, których naruszenie stanowi przedmiot deliktu dyscyplinarnego³⁵. Otóż te kodeksy etyki są uchwalane przez same samorzady zawodowe, obowiązują ogół członków danego samorządu zawodowego i, co ważne, są wydane w ramach ogólnego upoważnienia konstytucyjnego dla nich do pieczy nad właściwym wykonywaniem zawodu³⁶. Sąd Najwyższy wprost przyjął, iż materialnoprawna podstawa przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej, tak jak każdej odpowiedzialności represyjnej, musi być oparta w przepisie rangi ustawowej, a jedynie ewentualnie doprecyzowany w oparciu o przepisy podustawowe albo zawarte w uchwałach organów korporacyjnych. W innym z kolei orzeczeniu uznał, że przepisy samorządowe nie mogą stanowić samoistnej podstawy do odpowiedzialności dyscyplinarnej³⁷.

narnego". S. Lelental, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. 7, Warszawa 2020, teza 4 do art. 142 k.k.w.

³⁵ „Ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie zamkniętego katalogu przekroczeń dyscyplinarnych. Taka konstrukcja normatywna jest prawidłowa. Nie jest także podważana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyrok TK: z dnia 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz. 165, oraz z dnia 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK-A 2008, nr 7, poz. 120). Katalog takich przekroczeń nie wydaje się możliwy do ustalenia (K. Dąbkiewicz, k.k.w. Komentarz, 2013, s. 470), jakkolwiek w uprzednio obowiązujących porządkach prawnych był spotykany (zob. J. Międał, J. Raglowski, Kara pozbawienia wolności, s. 162–163). Co więcej, wydaje się także zgodne z tendencjami europejskimi, które pozostawiają coraz więcej wolnej przestrzeni dla odpowiedzialności dyscyplinarnej (zob. W. Kozielewicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna, s. 19). Patrząc na omawianą problematykę z szerszej perspektywy, widzimy, że nie istnieje również w polskim „prawie dyscyplinarnym” precyzyjny katalog przekroczeń dyscyplinarnych”, J. Lachowski (red.), Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2023, t.II.2 do art. 142 k.k.w.

³⁶ Art. 17 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że w drodze ustawy można tworzyć samorzady zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytych wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

³⁷ Wyroki SN z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. SDI 12/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 25 oraz z dnia 9 października 2009 r., sygn. SDI 22/09, OSN–SD 2009, nr 1, poz. 132.

Zwrócić uwagę także należy, że w myśl art. 142 § 2 k.k.w. jeżeli przestępstwo zawiera znamiona wykroczenia, skazany podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej, chyba że wykroczenie popełnione zostało w czasie pobytu poza obrębem zakładu karnego. Regulacja ta pozostaje w sprzeczności z art. 237 Konstytucji RP, z którego wynika zasada sądzienia spraw wykroczeniowych przez sądy powszechne.

Jak widać, różnice są tak kluczowe, że nie pozwalają na proste przeniesienie na grunt postępowania dyscyplinarnego w k.k.w., rozwiązań wypracowanych na potrzeby samorządów zawodowych. Uzasadniony jest zatem postulat *de lege ferenda*, aby ustawodawca uregulował w rozporządzeniu całość nakazów i zakazów, za które osadzony ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną. Zauważyć można, że w praktyce przeszkodą w ukaraniu czasem nie jest nawet brak szkodliwości czynu, czy niemożliwość obiektywna sprostaniu wymogom regulaminu. Sąd w jednym z przypadków uznał za niezasadne ukaranie osadzonego za nienależenie na widzenie bluzy skarbowej, w sytuacji, gdy bluza ta była świeżo uprana i mokra, a inną więzień nie dysponował³⁸.

W postępowaniu dyscyplinarnym nie jest respektowana zasada kontradyktoryjności ani prawo do obrony. Nie ma rozdziału osoby oskarżającej od sądzącej, albowiem art. 142 k.k.w. § 2 stanowi, że kary dyscyplinarne wymierza się z urzędu lub na pisemny wniosek przełożonego skazanego. W mojej ocenie rozdział oskarżyciela i sędziego oraz pisemny wniosek powinny być nie opcją, ale zasadą w postępowaniu dyscyplinarnym. Nie sposób bowiem bronić się przed zarzutem, gdy nie został on skonkretyzowany na piśmie. Narusza to elementarne prawo do obrony, co jest tym istotniejsze, że nie ma w ustawie obowiązku udziału obrońcy, ani ustawa nie przewiduje terminu na ustanowienie obrońcy i na jego wezwanie na posiedzenie organu dyscyplinarnego w celu umożliwienia mu obrony skazanego³⁹.

W obecnym modelu postępowania dyscyplinarnego nie jest zapewniona wystarczająca kontrola sądowa. W myśl art. 148 k.k.w. karę dyscyplinarną wykonuje się bezzwłocznie, co skutkuje nieodwracalnością odbytej kary. Nie zmienia tego możliwość wstrzymania wykonania decyzji przez sędziego penitencjarnego, gdyż jest to działania opcjonalne *post*

³⁸ LEX nr 3037691, postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. III Kow 160/18.

³⁹ W obecnym stanie prawnym udział obrońcy w postępowaniu dyscyplinarnym jest dopuszczalny. W literaturze zwraca się jednak uwagę, że powinien to być obrońca ustanowiony do tego właśnie postępowania. Szczegółowo: K. Postulski, Status skazanego w postępowaniu przed sądem, *Prok. i Pr.* 2010, nr 1–2, s. 202–222.

factum a nadto może upłynąć sporo czasu pomiędzy rozpoczęciem odbywania kary dyscyplinarnej, a przeanalizowaniem sprawy przez sędziego. Podkreślić trzeba, że w wypadku samokontroli i uchylecia decyzji o ukaraniu w trybie art. 149 k.k.w. przez dyrektora, literatura przedmiotu przyznaje, że nie daje to prawa osadzonemu do odszkodowania⁴⁰. W ustawie nie przewidziano także możliwości zażalenia od postanowienia sądu w przedmiocie rozstrzygnięcia o karze dyscyplinarnej.

Brak wystarczającej kontroli sądowej jest tym bardziej rażąco, że osadzony ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną także za wykroczenia, które w myśl art. 237 Konstytucji RP powinny być sądzone tylko przez sądy powszechne.

Wątpliwości budzi także katalog kar dyscyplinarnych. Obok bowiem kar typowych dla ogółu postępowań dyscyplinarnych, w postaci kar o charakterze honorowych, pozbawiających przywilejów znajdują się w k.k.w. kary o charakterze dolegliwości osobistych, ograniczających pozyskiwanie żywności, chociażby wynikająca z zaleceń lekarskich, widzeń czy pobytu w celi izolacyjnej⁴¹. W mojej ocenie kar tych nie sposób pogodzić z zakazem stosowania kar poniżających i zasadą humanitaryzmu, gdyż pod pojęciem kar poniżających rozumie się substandardowe, niehumanitarne, traktowania ludzi, aby wywołać u nich cierpienie psychiczne. W mojej ocenie pozbawianie ludzi możliwości wyboru jedzenia, podtrzymywanie kontaktu z bliskimi, czy wręcz izolacja w celi, spełnia przesłanki uznania ich za niehumanitarne i poniżające traktowanie osadzonych. Owszem, przykładowo agresywne zachowanie skazanych może

⁴⁰ Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz LEX 2008, wskazują, że „komentowany przepis mówi ogólnie o „stosownej decyzji mającej na celu uchylenie skutków ukarania”. Konkrety pozostawiono do rozstrzygnięcia dyrektorowi zakładu karnego. Dyrektor może, działając w ramach komentowanego przepisu, np. udzielić skazanemu ulgi (art. 141), lub też podjąć inną, korzystną dla skazanego decyzję (T. Szymański, Z. Świada, Kodeks..., s. 343). W literaturze (S. Leleńtał, Kodeks..., s. 369) trafnie stwierdzono: „Podjęcie stosownej decyzji mającej na celu uchylenie skutków ukarania może lub powinno mieć, gdy chodzi o tę decyzję, treść determinowaną przez rodzaj wymierzonej skazanemu kary dyscyplinarnej”.

⁴¹ Jak wskazuje się w literaturze: „Kary dyscyplinarne stanowią dolegliwości dla osoby pozbawionej wolności związane z organizacją wykonywania kary, obejmują różne sfery ludzkiej egzystencji w warunkach uwięzienia: niematerialnej (wartości takich jak godność czy zakres wolności osobistej), materialnej (np. obniżenie wynagrodzenia, niemożność nabywania określonych dóbr), bytowej (np. korzystanie z odzieży, sprzętu), wychowawczo-rekreacyjnej dotyczącej sposobu organizacji spędzania czasu wolnego (np. pozbawienie korzystania z udziału w niektórych zajęciach kulturalno-oświatowych), kontaktowania się ze światem zewnętrznym (np. niemożność zatrudnienia, ograniczenie kontaktów telefonicznych i widzeń)” T. Prześlański (red.), W. Sych (red.), Kodeks karny wykonawczy. Komentarz LEX 2023, teza 2 do art. 143 k.k.w.

być istotnym problemem w warunkach izolacyjnych, ale odpowiedzialność za takie zachowanie skazany powinien ponosić raczej na zasadach ogólnych, a nie dyscyplinarną⁴².

7. Wnioski końcowe

Podsumowując powyższe rozważania przyjąć należy, że ocena rozwiązań przyjętych w kodeksie karnym wykonawczym dla postępowań dyscyplinarnych, w świetle konstytucyjnych standardów rzetelnego procesu o charakterze represyjnym, winna być niejednoznaczna. Jak się wydaje, uzasadniony jest charakterem odpowiedzialności dyscyplinarnej tryb postępowania o charakterze karnym wobec osadzonych. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego nie budzi także zastrzeżeń wymierzanie kar dyscyplinarnych przez dyrektora zakładu karnego. Zastrzeżenia natomiast budzi brak pełnej kontrydiktoryjności postępowania czy brak warunków do obrony, tak w aspekcie formalnym jak i materialnym. Nie jest także zgodne ze standardami konstytucyjnymi ponoszenie odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie reguł niepisanych, niedookreślonych, albo aktów prawa wewnętrznego. Nie spełnia także wymogów rzetelnego procesu natychmiastowa wykonalność decyzji dyscyplinarnych ani jednoinstancyjność orzekania w sądzie penitencjarnym. Poważne zastrzeżenia budzi także stosowanie kar o charakterze dolegliwości osobistej, co w mojej ocenie ma charakter poniżający dla osadzonych.

Nasuwać się tu następujące wnioski *de lege ferenda*, aby uzyskać zgodność regulacji ustawowej ze standardami konstytucyjnymi. Osadzeni powinni ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną jedynie za naruszenie przepisów powszechnie obowiązujących, a więc dotyczące ich nakazy i zakazy powinny być zawarte jedynie w ustawie i rozporządzeniu. Postępowanie dyscyplinarne powinno toczyć się na podstawie pisemnego wniosku funkcjonariusza, a osadzony winien mieć czas na przygotowanie obrony i skorzystanie z pomocy obrońcy. Z katalogu kar powinny zniknąć kary o charakterze dolegliwości osobistych. Decyzja dyrektora w przedmiocie wymiaru kary dyscyplinarnej powinna zawierać ustalenia faktyczne i prawne, a wykonywana powinna być dopiero po upływie terminu do

⁴² Z ustaleń Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że kara dyscyplinarna izolacyjna była orzekana zwykle, choć niejedynie, za agresję skazanego wobec innych osób: R. Musiński, Karanie dyscyplinarne skazanych i tymczasowo aresztowanych (na przykładzie kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej), (w:) Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa, cz. IV, RPO–MAT 2000, nr 42, s. 308.

złożenia skargi na nią do sądu, albo po prawomocnym orzeczeniu sądu. Postępowanie przed sądem powinno być dwuinstancyjne. Dopiero po spełnieniu tychże postulatów można będzie uznać, że postępowanie dyscyplinarne wobec osadzonych spełnia zarówno polskie standardy konstytucyjne, jak i jest zgodne z aktami prawa międzynarodowego, dotyczącymi sytuacji i praw osób pozbawionych wolności.

Bibliografia

1. Cychosz P., Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Kraków 2017.
2. Czarnecki P., Kodeks etyki adwokackiej jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, *Palestra* 2014, nr 9.
3. Dawidziuk E., Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych, LEX 2013.
4. Dąbkiewicz K., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX 2020.
5. Gerecka-Żołyńska A. (red.), Kodeks karny wykonawczy. Komentarz WKP 2023.
6. Giętkowski R., Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim, Gdańsk 2013.
7. Guzik-Makaruk E., Kilka uwag o odpowiedzialności dyscyplinarnej skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, (w:) X lat obowiązywania Kodeksu karnego wykonawczego. Praca zbiorowa pod red. S. Leleńta i G. B. Szczygieł, Białystok 2009.
8. Hołda J., Z. Hołda, B. Żórawska, Prawo karne wykonawcze, Warszawa 2012.
9. Hołda Z., K. Postulski K., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz LEX 2008.
10. Kardas P., Prawo karne w świetle standardów konstytucyjnych, Państwo i Prawo 2022, nr 10.
11. Kędziora R., Ogólne postępowanie administracyjne, Warszawa 2008.
12. Lachowski J. (red.), Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2023.
13. Leleńta S., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2017.
14. Leleńta S., Zarys prawa karnego wykonawczego, Gdańsk 1973.
15. Leoński Z., Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polski Ludowej, Poznań 1959.
16. Litewski W., Rzymski proces karny, Kraków 2003.

17. Łopatecki K., „*Disciplina militaris*” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku, Białystok 2012.
18. Masternak M., Administracyjnoprawny status zakładu karnego, *Studia Prawnoustrojowe* 2020, nr 56, Wydawnictwo Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.
19. Musidłowski R., Karanie dyscyplinarne skazanych i tymczasowo aresztowanych (na przykładzie kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej), *Biuletyn RPO–Materiały* 2000, nr 42.
20. Ochendowski E., Zakład administracyjny jako podmiot administracji państwowej, Poznań 1969.
21. Postulski K., Status skazanego w postępowaniu przed sądem, *Prok. i Pr.* 2010, nr 1–2.
22. Przesławski T. (red.), Sych W. (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz LEX* 2023.
23. Sitek B., Tres facere existimat „collegium”, *Studia Prawnoustrojowe* nr 1, 2002.
24. Stańdo-Kawecka B., *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kraków 2000.
25. Sylwestrzak D., Ochrona praw jednostki przed sądem administracyjnym w sprawach dyscyplinarnych, *Legalis* 2022.
26. Szymanowski T., *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego (podstawowe problemy w świetle danych empirycznych)*, Warszawa 2003.
27. Świda Z., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1998.
28. Tarapata S., Podstawy zaskarżenia skargi z art. 7 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego na decyzje organów wykonujących orzeczenia (zagadnienia wybrane), *Cz.PKiNP* 2020, nr 3.
29. Wojtyczek K., Zasada wyłączności ustawy w sferze prawa represyjnego. Uwagi na gruncie Konstytucji RP, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1991, nr 1.
30. Zimmerman J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2022.

Disciplinary proceedings against convicts in the Executive Penal Code and constitutional standards of due process

Abstract

The author derives the genesis of disciplinary proceedings against convicts, from the right granted by the legislature for various organiza-

tional units to discipline their members, in order to maintain ethical standards and order. Judicial jurisprudence allows these organizational units to inflict punishment, provided that constitutional standards of due process and the control of common courts over disciplinary jurisprudence are maintained. According to the Author, only part of these standards is respected in the Executive Penal Code. The article presents a postulate for legislative changes to bring disciplinary proceedings in line with constitutional standards.

Key words

Executive penal code, disciplinary proceedings against convicts.